



IDEA OJCOSTWA W UJĘCIU BPA PIOTRA BEDNARCZYKA

Ks. dr Władysław Kądziołka – UP JPII KRAKÓW

Kapłan diecezji radomskiej, doktor nauk teologicznych w zakresie pedagogiki chrześcijańskiej. (Praca doktorska Pedagogiczna i duszpasterska działalność biskupa Piotra Bednarczyka (2004) – PAT w Krakowie; obecnie: Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie. Autor książek: *Rodzina źródłem komunikacji z Bogiem* (2011), *Dialog źródłem wychowania w rodzinie* (2012) oraz publikacji naukowych, krajowych i zagranicznych w zakresie transformacji rodziny, komunikacji z Bogiem, dialogu wychowawczego, komunikacji interpersonalnej w rodzinie, kultury języka, mediów i rodziny. Zainteresowania badawcze: komunikacja interpersonalna, dialog wychowawczy, personalizm wychowawczy, transformacje rodziny, pedagogika katolicka, człowiek i jego proces kształcenia.

Nie potrafię wskazać na żadną inną potrzebę dzieciństwa równie silną jak potrzebę ojca
Zygmunt Freud

INTRODUKcja

Istnieją różne koncepcje dotyczące wychowania dziecka. Bez względu jednak na rozbieżne poglądy ich wyznawców, wszyscy badacze są zgodni, iż do prawidłowego rozwoju dziecka niezbędna jest obecność obojga rodziców. Każde z nich bowiem przekazuje potomstwu różne wartości, uczy przyjmowania właściwych postaw w konkretnych sytuacjach i, co najważniejsze, buduje swój autorytet w rodzinie. Sposób wychowania matki i ojca różni się od siebie. Uczni¹ słusznie zauważają, iż rola matki powinna opierać się na miłości i zaufaniu, budowaniu ciepła rodzinnego, spokoju i cierpliwości. Ojcowie są zazwyczaj utożsamiani z surowością i stanowczością, nie ulegają proś-

bom dzieci, dbają o poczucie bezpieczeństwa przy jednoczesnym braku nadmiernego ekspozowania emocji i czułości.

1. CHARAKTERYSTYKA OJCA

Bogata galeria ojców: zmarłych, żyjących, idealizowanych i demonizowanych, surowych i łagodnych, zręczących i ustępliwych wypełnia od wieków nie tylko karty literatury, ale i czołowe miejsce w rodzinie. Są wśród nich ojcowie okrutni i nazbyt pobłażliwi, miłosierni, wybaczący i pamiętliwi, kochani i nienawidzeni. To właśnie z ojcem wiążą się liczne kompleksy i problemy². Czego one dotyczą?

Otóż, według prawnej definicji ojcostwa – ojcem jest ten, któremu dziecko jest prawnie przypisane oraz ten, który

¹ Pisali o tym m. in.: F. Adamski, *Rodzina: wymiar społeczno-kulturowy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego Kraków 2002; S. Kawula, J. Brągiel, A. Janke, *Pedagogika rodzin: obszary i panorama problematyki*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2002; M. Banasik, *Postawy rodzicielskie a zachowanie dziecka*, „Gazeta Szkolna”, 2003, nr 26, s. 16–17.

² D. Nosowska, *Słownik motywów literackich*, Wydawnictwo Park Edukacja, Bielsko-Biała 2004, s. 316.

faktycznie sprawuje opiekę nad dzieckiem. Ojciec to mężczyzna, który jest rodzicem, począł i zazwyczaj jednocześnie wychowuje dziecko. Jest to podstawowa relacja w rodzinie. W prawie rodzinnym ojciec jest wstępnym krewnym pierwszego stopnia w linii prostej, od którego dziecko pochodzi bezpośrednio. Dzieci przyjmują określony system wartości, jeżeli będą się czuły kochane przez swoich ojców, dlatego właśnie „ojciec odgrywa niezastąpioną rolę w kształtowaniu poczucia własnej wartości swoich dzieci, kształtowaniu kobiecości córek i męskości synów. Jednak najważniejszym zadaniem, które stoi przed ojcem, jest przekazanie synom i córkom prawdziwego obrazu Boga oraz etycznych i moralnych wzorców życia”³. To przez pryzmat życia ziemskiego ojca będą one kształtowały relacje do ojca wszystkich ludzi. Posłannictwo każdego ojca w rodzinie „polega na wdrażaniu dzieci do przestrzegania norm społecznych, powinien on przejawiać konsekwencje, stanowczość i pewną surowość. Ojciec musi być obecny w procesie wychowawczym, powinien być autorytetem”⁴. Dlatego spoczywa na nim ogromny obowiązek i odpowiedzialność formacji religijnej, rozumianej nie tylko jako wiedza, ale także jako praktyczne działanie. Bardzo ważny jest tutaj również klimat wychowania, dom pełen serdeczności, zrozumienia, oparcia,

mocnych więzi społecznych⁵. Pozytywy „przekazuje się przede wszystkim przykładem. Związek synów i córek z ojcem i matką, oparty na codziennych bliskich kontaktach sprawia, że dzieci zaczynają wykazywać podobieństwo do nich. Jeśli ojciec odgrywa dużą rolę w codziennym życiu swojego dziecka, to łatwiej będzie mu przyjąć jego cechy, poglądy i system wartości”⁶. Ojcostwo i macierzyństwo są niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania dziecka, aby w sposób właściwy wypełniał swoje role w społeczeństwie. Rodzice powinni wspierać się nawzajem, pomagać w wychowaniu potomstwa, powinni razem współdziałać, gdyż tylko w taki sposób osiągną zamierzone cele wychowawcze⁷.

Oddziaływanie wychowawcze ojca dokonuje się, zdaniem biskupa Piotra Bednarczyka, podobnie jak w przypadku matki, dwiema drogami. Jedna to wpływ niezamierzony, wywierany na dziecko przez model osobowości, postaw, zachowań i ról, jakie ojciec prezentuje. Druga zaś to świadomie podejmowane wysiłki wychowawcze zmierzające do odpowiedniego uformowania psychiki i osobowości dziecka i przygotowania go do pełnienia różnych konstruktywnych ról społecznych⁸.

Wpływ niezamierzony, jaki ojciec wywiera na dziecko, to przede wszystkim wpływ jego osobowości, znamionujące go siłę autorytetu, znaczenia, woli walki

³ B. Lipiec, Ojcostwo, http://www.wychowawca.pl/miesiecznik/06_138/04.htm – stan z dnia: 17.11.2012.

⁴ Z. Zaborowski, O rodzinie. Rodzina jako grupa społeczno-wychowawcza, Wydawnictwo Nasza Księgarnia, Warszawa 1969, s. 40.

⁵ W. Kądziołka, Pedagogiczna i duszpasterska działalność biskupa Piotra Bednarczyka, Wydawnictwo UNUM, Kraków 2004, s. 90–91.

⁶ B. Lipiec, Ojcostwo..., dz. cyt.

⁷ W. Kądziołka, Dialog wychowawczy pełni komunikacji interpersonalnej w rodzinie, Wydawnictwo WAM, Kraków 2012, s. 194–195.

⁸ Por. P. Bednarczyk, Kazanie stanowe do ojców, Archiwum Diecezji Tarnowskiej – dalej ADT.

i osiągnięć. Im mocniejsza, bardziej zdecydowana, a jednocześnie pozytywna jest osobowość ojca, tym silniejszy wpływ wywiera ona na dziecko⁹.

Zamierzony wpływ wychowawczy to przede wszystkim pomoc, jakiej udziela ojciec dziecku w odkrywaniu świata, w rozumieniu ludzi i stosunków międzyludzkich. Ojciec, będąc łącznikiem między rodziną a światem zewnętrznym, pełni często wobec dziecka rolę przewodnika w odkrywaniu świata poza domem rodzinnym i to zarówno świata fizycznego, materialnego, zapoznając się z nim w czasie wspólnych wycieczek i spacerów, jak też i świata społecznego, świata ludzi, grup ludzkich, organizacji społecznych¹⁰.

Pozytywny typ kontaktu ojca z dzieckiem wpływa dodatnio na rozwój emocjonalny dziecka. Kontakt określamy jako pozytywny, gdy ojciec swoimi rodzicielskimi postawami zaspokaja potrzeby dziecka. Ojciec pozytywnym typem reakcji na dziecko odpowiada na dziecięcą potrzebę kontaktu. Świadomość obecności ojca, doświadczenie pozytywnych jego postaw jest dla dziecka okazją do nawiązania emocjonalnej więzi z ojcem¹¹.

W ujęciu ks. biskupa Bednarczyka ojciec uczy dziecko orientować się w różnych układach międzyludzkich, w prawach, obowiązkach i normach regulujących życie ludzkie, w koniecznych wymaganiach i ograniczeniach, jakim musi poddać się jednostka dla realizacji dobra wspólnego¹².

Również w życiu rodzinnym ojciec reprezentuje czynnik wymagań, ograni-

czeń, dyscypliny, zakazów i nakazów. On stawia tamę nadmiernym nieraz i zbyt egoistycznym potrzebom dziecka i jego kaprysom, uczy rezygnacji, wyrzeczenia, ofiary, wymaga podporządkowania się innym i normom prawnym, posłuszeństwa, odpowiedzialności, obowiązkowości, sumienności w wypełnianiu zadań, karności i dyscypliny, przestrzegania porządku dnia i poszanowania wspólnego dobra całej rodziny. Ojciec uczy dziecko szczególnie panowania nad sobą, kontrolowania swoich odruchów i reakcji, znoszenia bólu i przykrości, uczy cierpliwości i męstwa w znoszeniu przeciwności życiowych i pokonywaniu przeszkód, co ma wyjątkowe znaczenie zwłaszcza w wychowaniu synów¹³.

Ojciec, patrząc bardziej przyszłościowo na rozwój dziecka, uczy je szczególnie rezygnacji z korzyści teraźniejszych na rzecz przyszłych osiągnięć. Ukazuje on dziecku dalekosiężne plany życiowe, cele, które warto sobie stawiać i do których warto dążyć¹⁴.

Dziecko, które na czułość odpowiada czułością, uczy się reakcji emocjonalnych, co posiada kapitalne znaczenie w jego przyszłym życiu, zwłaszcza w przystosowaniu społecznym, zachowaniach moralnych i religijnych¹⁵.

Ojciec pobudza również aktywność dziecka, skłania je do podejmowania walki o szlachetne ideały i prawdziwe wartości, do zajmowania postawy czynnej wobec życia, uczy śmiałego, a jednocześnie rozważnego i roztropnego wychodzenia na-

⁹ Tamże.

¹⁰ Tamże.

¹¹ J. Tabor, *Obraz ojca w świadomości dziecka*, Kuria Diecezjalna, Tarnów 1999, s. 101.

¹² Tamże.

¹³ Por. P. Bednarczyk, *Rola ojca i matki...*, dz. cyt.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Por. J. Tabor, *Obraz ojca...*, dz. cyt.

przeciw światu i ludziom, podejmowania inicjatyw i szukania nowych rozwiązań, zapala do twórczości i wynalazczości¹⁶.

Ojciec w szczególny sposób swoim oddziaływaniem wychowawczym na dziecko otwiera je na sprawy i problemy szerszego środowiska: wioski, miasta, zakładu pracy, narodu, Kościoła. W sposób umiejętny wprowadza stopniowo dziecko w życie szerszych społeczności i uczy prawidłowego w nich funkcjonowania¹⁷.

2. WYCHOWANIE WG BPA BEDNARCZYKA

Według bpa Piotra wychowanie realizuje się na płaszczyźnie wychowania indywidualnego i na płaszczyźnie uczestnictwa we wspólnocie osób. Takie ujęcie obu płaszczyzn wychowania wyrasta z personalistycznej koncepcji człowieka jako osoby:

- po pierwsze, obdarzonej godnością i ujmowanej w kategoriach celu (nigdy tylko jako środka), będącej właściwym i jedynym odniesieniem dla zasady osobowej podmiotowości;
- po drugie, zdolnej do uczestnictwa we wspólnotach osobowych: typu *ja-ty*, opartej na zasadzie afirmacji człowieczeństwa w drugiej osobie oraz typu *my*, opartej na wartości dobra wspólnego grupy.

Wychowanie jest wspomaganie wychowanka w dążeniu do osiągnięcia pełnego rozwoju osobowego, pełnej samorealizacji, przez budzenie w nim szlachet-

nych i wzniosłych aspiracji oraz aktualizowania wszystkich jego możliwości¹⁸.

Wychowanie jest pomocą w rozwoju całej osobowości wychowanka we wszystkich jej sferach i na wszystkich poziomach. Ma ono uzdolnić młodą osobę, by stała się ona pełnym człowiekiem, by stała się prawdziwie „obrazem i podobieństwem Boga”¹⁹.

Zróżnicowanie psychicznego funkcjonowania kobiety i mężczyzny pogłębia proces wychowania. Inaczej wypada reagować dziewczynce, a inaczej chłopcu. W inny sposób rodzice odnoszą się do chłopców i do dziewcząt. Różne mają także wobec nich wymagania. Wszystko to ma określone konsekwencje dla wzajemnego porozumiewania się²⁰. Kobieta koncentruje się na uczuciach i nie zawsze docierają do niej rozumowe przesłanki mężczyzny. Z kolei mężczyzna swoim postępowaniu opiera się na racjonalnych przesłankach i często po prostu nie rozumie pewnych kobiecych, emocjonalnych sposobów myślenia i reagowania. Mężczyzna myśli i postrzega syntetycznie – globalnie, a kobieta analitycznie – szczegółowo²¹. Brak porozumienia między małżonkami wywołuje szereg niezdrowych sytuacji w wychowaniu dzieci.

3. ROLA OJCA W WYCHOWANIU

W obecnych czasach stałym punktem odniesienia dla dziecka bywa najczęściej matka. Ojciec pojawia się natomiast

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ W. Kądziołka, Dialog wychowawczy pełnią wychowania personalistycznego w ujęciu księdza Biskupa Piotra Bednarczyka, w: „UT GAUDENS CATECHIZEM”. 10 rocznica śmierci biskupa Piotra Longina Bednarczyka, biskupa pomocniczego diecezji tarnowskiej, red. J. Stala, B. Połec, Wydawnictwo Polihymnia, Tarnów 2011, s. 70–71.

¹⁹ Por. F. Adamski, Poza kryzysem tożsamości. W kierunku pedagogiki personalistycznej, Wydawnictwo Naukowe Papierskiej Akademii Teologicznej, Kraków 1993, s. 14.

²⁰ H. N. Wright, Sztuka porozumiewania się, Wydawnictwo Świat Książki, Warszawa 1996, s. 135–157.

w sytuacjach szczególnych, zwykle - krytycznych. Ojcostwo nie polega jednak na pełnieniu roli bohatera, który od czasu do czasu wkracza odważnie do akcji w sytuacji zagrożenia dziecka. Życie dziecka, podobnie zresztą jak życie jego rodziców, nie składa się ani z momentów szczególnie trudnych, ani też szczególnie przyjemnych, ale z codzienności, która najczęściej nie ma jaskrawego koloru; jest szara. Ojcostwo domaga się stałej obecności, stałej więzi z dzieckiem, stałej opieki. Dziecko potrzebuje dzielić z ojcem swoją codzienność. Każdego dnia ojciec robi wkład do „banku wspomnień” swoich synów i córek. Z tego wkładu będą one czerpać przez całe późniejsze życie²².

Największym darem, jaki ojciec może ofiarować swoim dzieciom, jest poświęcenie im czasu każdego dnia. Ojcostwo od chwili przyjścia na świat potomstwa wymaga czasu, którego niczym nie da się zastąpić ani zrekompensować²³. Jak słusznie zauważa Mary Pytches²⁴, „jeżeli ojciec jest nieobecny z tej lub innej przyczyny w życiu syna i nie wytworzy się między nimi związek uczuciowy, będzie to później rzutować na wrogie nastawienie wobec bliskości”.

Intensywność życia zawodowego ojców sprawia, że poświęcenie czasu dziecku jest dziś jednym z najtrudniejszych tematów ojcostwa. Wielu mężczyzn wychodzi do pracy, gdy dzieci „jeszcze” śpią, a wracają, gdy pociechy „już” śpią. Z trudnością bowiem daje się wynagrodzić dzieciom nieobecność ojca w ciągu całego tygodnia czy miesiąca jednym wspólnym weekendem,

a codzienną nieobecność w ciągu roku – wakacjami wspólnie spędzonymi. Rozmowa z dzieckiem może być wielką radością dla ojca, ale wymaga nakierowania uwagi na dziecko oraz na jego sposób odczuwania, przeżywania i rozumowania²⁵.

Ojciec buduje z dzieckiem więź nie tyle poprzez emocjonalne tulenie go do siebie, ile raczej poprzez wspólną przygodę, wychodzenie do świata i wspólne odkrywanie go. Małe dziecko doświadcza potrzeby nieustannego dzielenia się swoimi niezwykle odkryciami z ojcem. Stąd też w sposób nieraz natarczywy usiłuje zwrócić na siebie uwagę. Jeżeli rodzice nie dostrzegają jego entuzjazmu, dziecko czuje się nierozumiane i odrzucone. Jest smutne, otępiałe i mało zainteresowane czymkolwiek. Dziecko z entuzjazmem odkrywa świat tylko wówczas, kiedy towarzyszą mu w tym rodzice, szczególnie zaś ojciec, utwierdzając go w tym, czego doświadcza²⁶.

Ojciec pokazuje dziecku świat i pomaga mu otwierać się na niego. Wyprowadza dziecko z ciepłego, przytulnego ogniska domowego w szeroki i nieznan, ale fascynujący je świat, który przyciąga swoją tajemnicą, lecz jednocześnie budzi obawy. Wychodząc do świata wspólnie z ojcem dziecko przekonuje się, iż radość życia polega nie tylko na przyjemności bycia razem, doświadczeniu ciepła i serdeczności, pokonywaniu lęków, potwierdzaniu się w twórczości i działaniu dla bliźnich. Ojciec jest tym, który trzyma dziecko za rękę, kiedy przekracza ono próg rodzinne-

²¹ T. Biernat, Praktyka wychowania rodzinnego, Nasza Przyszłość, Szczecinek 2003, s. 115–116.

²² J. Augustyn, Ojcostwo. Aspekty pedagogiczne i duchowe, Wydawnictwo WAM, Kraków 1999, s. 245.

²³ Tamże, s. 246.

²⁴ M. Pytches, Nie jesteś już dzieckiem. Droga ku pełni dojrzałości wewnętrznej, Wydawnictwo M, Kraków 1993, s. 76–77.

²⁵ Tamże, s. 246–247.

²⁶ Tamże, s. 248.

go domu. O ile matka zatrzymuje dziecko w swoich objęciach, przekazując mu matczyne ciepło, o tyle ojciec pragnie nauczyć je chodzić i wychodzić w świat²⁷.

Jeżeli ojciec pragnie wychować dziecko na uczciwego człowieka, winien mu ofiarować nie tyle wiele pieniędzy, ile raczej wiele czasu. Wielu ojców swoje wyrzuty sumienia spowodowane brakiem czasu dla dzieci usiłuje uspokoić prezentami. Józef Augustyn²⁸ przywołuje sytuację rozmowy ojca z synem, która przebiegała w następujący sposób: „Kiedy po powrocie z podróży ofiarowałem synowi kolejną drogą zabawkę, powiedział wówczas do mnie: Tato, wolałbym, abys ty się ze mną bawił”.

Dziecko oczekuje od ojca przede wszystkim jego troskliwej i życzliwej obecności, a nie rzeczy materialnych. Jeżeli ojciec nie rozmawia z synem w sposób otwarty, szczerzy i ufny, ale wypytuje jedynie o naukę, oceny w szkole, kontakty z rówieśnikami czy też trudności osobiste jest to dla dziecka wyłącznie przykry egzamin. Ojcowie, którzy mają słabą więź z dziećmi, nie zdają sobie sprawy z tego, że nie potrzebują one ich pieniędzy, pouczeń i rad, ale przede wszystkim ich obecności na co dzień. Nawiazanie kontaktu uczuciowego z dzieckiem wymaga od ojca mobilizacji emocjonalnej i duchowej. Taki wysiłek owocuje jednak dość szybko większą wewnętrzną wolnością nie tylko wobec dziecka i jego przeżyć, ale także wobec własnego świata uczuć²⁹.

4. OJCIEC ZASTĘPCZY

Jak słusznie zauważa bp Bednarczyk³⁰, każdy ojciec powinien zdawać sobie spra-

wę, jak wielka ciąży na nim odpowiedzialność. Powinien bowiem dbać o poczucie bezpieczeństwa swoich dzieci. W przypadku ojca zastępczego wiąże się to niejednokrotnie z redefinicją pojęcia miłości, odpowiedzialności i sprawiedliwości.

Dzieci mają niezwykle wyczuć sprawiedliwości, stąd też jest rzeczą ważną, aby rodzeństwo było traktowane jednakowo. Szczególnie ważne jest to w przypadku, kiedy do rodziny dołącza adoptowane dziecko. To ojciec w szczególności jest gwarantem równego i sprawiedliwego traktowania wszystkich dzieci. Wyróżnienie jednego dziecka jest zawsze krzywdą dla wszystkich. Kiedy dziecko zauważa najmniejszą nierówność w sposobie traktowania go, rodzi się w nim poczucie krzywdy i przeżywa to boleśnie. Walka między rodzeństwem toczy się zwykle o miłość i zainteresowanie rodziców. Konsekwencją nierównego traktowania dzieci przez rodziców mogą ciągnąć się nieraz przez całe życie. Wielokrotnie rodzeństwo nie umie nawiązać szczerzej, otwartej i przyjaznej rozmowy w młodości i życiu dorosłym, ponieważ nie umieją przejść do porządku dziennego nad nierównym, a przez to niesprawiedliwym traktowaniem ich przez rodziców w okresie dzieciństwa³¹.

5. OJCIEC JAKO TEŚĆ

Niejednokrotnie od samego początku teściowie mogą uprzykrzać skutecznie życie nowożeńcom, co stanowi zwykle powód licznych konfliktów i destabilizuje relację między dwojgiem kochających się osób. Kontakty teściów z nową młodą

²⁷ Tamże, s. 249–250.

²⁸ Tamże, s. 250–251.

²⁹ Tamże, s. 252–253.

³⁰ Por. P. Bednarczyk, Notatki o wychowaniu, Archiwum Parafii w Limanowej.

³¹ M. Pytches, Nie jesteś już dzieckiem..., dz. cyt., s. 254–255.

parą wymagają delikatności. Jest to niejednokrotnie bardzo trudne, gdyż wiąże się z poczuciem utraty dziecka, szczególnie jeśli chodzi o relacje ojciec-córka. Może to doprowadzić do niechęci wobec partnera córki, co skutkuje wrogim nastawieniem wobec niego. Musi upłynąć trochę czasu, by nauczyć się tej miłości. Budowanie zaufania przychodzi z czasem i tak samo zmniejsza się dystans między nowym członkiem rodziny a ojcem.

Czasem ciężko pogodzić się z faktem, że dziecko nie kocha tylko rodziców, ale też kogoś trzeciego – swojego partnera życiowego, ale jest to naturalna kolej rzeczy. Należy więc cierpliwie czekać na zaakceptowanie i starać się kształtować dobre relacje z teściami.

6. OJCIEC JAKO OJCIEC CHRZESTNY

Bp Bednarczyk³² podczas swojej działalności słusznie zauważył, że chrzestni są przedstawicielami „duchowej” rodziny dziecka, powinni trwać przy nim przez całe życie, wspierać rodziców, a w wyjątkowych sytuacjach zastąpić ich. Warto więc pamiętać, iż rola rodziców chrzestnych nie ogranicza się tylko i wyłącznie do przyniesienia białej szatki oraz świecy dla dziecka na uroczystość chrztu świętego. To odpowiedzialność, którą biorą na całe życie.

Zadania ojca chrzestnego mają duże znaczenie. Jak mówi prawo kanoniczne, powinien on dbać o to, aby dziecko prowadziło chrześcijańskie życie. Poza tym ojciec chrzestny powinien być dla malucha autorytetem, wspierać go i być jego

duchowym przewodnikiem. Jego obowiązkiem jest dbanie o rozwój i wychowanie młodego człowieka oraz wpajanie mu wartości chrześcijańskich³³.

Bycie rodzicem chrzestnym to wielki zaszczyt i jednocześnie obowiązek. Wielu kandydatów na takich rodziców nie do końca zdaje sobie sprawę, jak wielka odpowiedzialność na nich spocznie.

7. DZIADEK JAKO OJCIEC

Stosunki między dziadkami a wnukami są istotną stroną życia rodzinnego. Można przypuszczać, że w tych właśnie relacjach tkwi możliwość wzmacniania więzi między pokoleniami. Pojawienie się wnuka otwiera nowy etap w życiu starszych ludzi. Christa Meves³⁴ charakteryzuje ten etap następująco: „(...) dziadkom jest lepiej niż rodzicom, mogą cieszyć się z wnuków, a nie zajmować się ich uciążliwościami dnia codziennego”. Wnuki są tymi, którym dziadkowie są naprawdę potrzebni - pragną kontaktu, bycia razem, sprawiania radości. Z wielu badań wynika, że najstarsi członkowie rodzinnej wspólnoty, mniej ograniczeni czasem, niemal stale obecni w domu, stają się stałymi partnerami dziecięcego wypoczynku, w wielu przypadkach częściej niż główni opiekunowie³⁵.

Radość z przebywania razem najbardziej ujawnia się w zabawie, która jest jednym z przejawów opieki nad wnukami. Jak słusznie zauważa w swoich naukach bp Bednarczyk³⁶, zabawa integruje rodzinę, jest wspólną płaszczyzną porozumienia międzypokoleniowego, a także

³² Por. P. Bednarczyk, Kazanie wygłoszone podczas udzielania sakramentu chrztu świętego, ADT.

³³ Por. P. Bednarczyk, Pouczenie dla rodziców chrzestnych, ADT.

³⁴ Por. Ch. Meves, ABC babci i dziadka, Wydawnictwo Księży Sercanów, Kraków 1998.

³⁵ Por. A. Zawadzka, Oddziaływanie dziadków na wypoczynek wnuków, „Prace Pedagogiczne” CXXXI, roclaw 1999; U. Parnicka, Sport i czas wolny w rodzinach dzieci przedszkolnych, w: Kultura fizyczna a rodzina, red. S. Arasymowicz, Wydawnictwo PTNKF, Biała Podlaska 1996.

³⁶ Por. P. Bednarczyk, Kazanie dla rodziców, ADT.

okazją do ujawnienia radości, wesołości i nauki zasad postępowania w szerszym kręgu społecznym.

To, jaką rolę odgrywają dziadkowie dla swoich wnuków, zależy w dużej mierze od wieku dziecka. Najwięcej czasu dziadkowie poświęcają wnukom w pierwszych latach życia, kiedy rodzice starają się jak najszybciej wrócić do pracy, a opiekę nad dziećmi zazwyczaj powierzają osobom zaufanym, czyli dziadkom. Wsłuchiwanie się w opowieści dziadka z przeszłości, czy też pieczenie ciasteczek wspólnie z babcią uczy dzieci szacunku do osób starszych oraz do tradycji. Jest to bardzo ważne dla budowania światopoglądu młodego człowieka.

8. BÓG JAKO OJCIEC

Jezus jest Bogiem w ludzkiej postaci. Znajdziemy w Piśmie Świętym wiele przykładów objawienia się Ojca w Jezusie. Jeden z nich miał miejsce wtedy, gdy matki żydowskie chciały, aby Jezus pobłogosławił ich dzieci, lecz uczniowie uważali, że jest On zbyt zajęty oraz że to zbyt ważna osobistość, aby zajmować się nimi. Jednakże Jezus upomniał ich i kazał im przyprowadzić dzieci. Brał je w ramiona i rozmawiał. Miał dla nich czas – czas na rozmowę i wysłuchanie, co miały do powiedzenia o sobie i swoich zabawach, problemach. Jezus nie dbał o to, że dzieci pobrudzą Jego szatę siedząc Mu na kolanach. Widząc, że Jezus znalazł czas dla małych dzieci dowiadujemy się, że Bóg ma zawsze czas dla ludzi. Interesuje się nawet drobnymi sprawami naszego życia i jest bardzo cierpliwym³⁷.

³⁷ F. McClung Jr., *Ojcowskie serce Boga*, Wydawnictwo „Towarzystwo Krzewienia Etyki Chrześcijańskiej”, Kraków 1994, s. 75–76.

³⁸ Tamże, s. 78–70.

³⁹ Pisał o tym m.in. T. Jelonek, *Małżeństwo i rodzina w Piśmie Świętym*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2007, s. 67–83.

⁴⁰ D. Nosowska, *Słownik motywów...*, dz. cyt., s. 326.

Wielu ludziom trudno jest nazwać Boga „Ojcem”. Wywołuje to u nich reakcję emocjonalną, której sami nie rozumieją. Być może wpływa na to także fakt, iż nie znają Boga osobiście. Jeszcze inni ludzie nie potrafią tego zrobić z przyczyn zranień emocjonalnych, jakie w sobie noszą oraz bólu wynikającego z wypaczonych stosunków z własnym ojcem³⁸, który porzucił swoją rodzinę lub stosował względem niej przemoc fizyczną i psychiczną.

9. OBLICZA BOGA OJCA

Chrystus często mówi w przypowieściach o dobrym, miłosiernym ojcu. Jednak w „Biblii” znajdziemy i inne oblicza Jahwe: ojca wymagającego, nakazującego Abrahamowi złożenie w ofierze syna Izaaka, ojca surowo karzącego, odbierającego syna niewiernemu Dawidowi, który zgrzeszył cudzołóstwem. Można bez wahania stwierdzić, że w „Biblii” odnajdziemy wszystkie oblicza Boga Ojca: od najbardziej strasznego, zsyłającego potop, burzącego Sodomę i Gomorę poprzez chmurne i surowe, aż po miłosierne i łagodne. „Nowy Testament” eksponuje przede wszystkim miłosierdzie i wszechmoc Boga Ojca, „Stary Testament” – także Jego sprawiedliwość i surowość. W „Biblii” odnajdziemy też pierwowzory traktowania synów przez ojców³⁹ (Beniamin, Józef i jego bracia; Jakub i Ezaw)⁴⁰.

Doświadczenia ojcostwa zarówno w wymiarze naturalnym jak i duchowym domaga się przede wszystkim odwołania się do ostatecznego Źródła naszego istnienia - do Boga jako Ojca. Odkrywanie prawdziwego - ojcowskiego obrazu Boga staje się dla nas najgłębszym fundamen-

tem, na którym może być budowane świadome i dojrzałe ojcostwo naturalne⁴¹.

10. KRYZYS OJCOSTWA

Wisława Szymborska w jednym ze swoich wywiadów udzielonych po otrzymaniu Nagrody Nobla zwraca uwagę na kryzys relacji ojca z synem⁴²: *Taki obrazek. Zajeżdża samochód. Wysiada matka, ojciec i synek. Ojciec idzie z synkiem na spacer. Poświęca czas rodzinie. Tylko że nie ma nic temu dziecku do powiedzenia. Nie umie mu pokazać: „Słuchaj, to jest klon, a to brzoza”. On tego nie powie, bo już sam tego nie wie. Nie nauczy go puszczać kaczek na wodzie, bo zapomniał, że coś takiego można robić. Idą i nic do siebie nie mówią. Niby jest wszystko, bo świeże powietrze, niedziela, dziecko zdrowo oddycha, ale to dziecko idzie puste i jego ojciec idzie pusty⁴³.*

Kryzys ojcostwa opisywany przez psychologów i socjologów można wyraźnie dostrzec w kontakcie z młodymi ludźmi. Wielu z nich czuje się głęboko zranionych emocjonalnie przez swoich ojców. Zranienia te posiadają różną postać. Najczęściej przejawiają się one w niewrażliwości czy wręcz oschłości uczuciowej. Zdecydowana większość młodych ludzi nosi w sobie głęboki żal do swoich ojców z powodu braku kontaktu emocjonalnego zarówno w okresie dzieciństwa, jak też w czasie dojrzewania. Wielu z bólem stwierdza, iż „ojciec nigdy się ze mną nie bawił, nie rozmawiał o moich sprawach, nie chodził ze mną na spacer, do kina⁴⁴.

Przygotowanie do dojrzałego ojcostwa wymaga więc najpierw przeanalizowania

tego ojcostwa, którego młody człowiek doświadczył w dzieciństwie i okresie dojrzewania. *Nie analizując osobowości własnego ojca, nie dociekając przyczyn, dla których jest on taki, jaki jest - (synowie) wpadają w ponurą beznadziejność wynikającą z przyjęcia ogólnej koncepcji pomniejszonego ojca: „Pochodzę od wybrakowanego materiału męskiego i będę zapewne taki sam jako on. Dusząc w sobie rozpacz - załamuję się, żyję w wewnętrznym odrętwieniu i w ciemnościach, bo w ciemnościach żyje też ojciec⁴⁵.* Analiza postaw własnego ojca konieczna jest także dla córki. Niedojrzałe postawy ojca mogą „poważnie naruszyć zdolność córki do późniejszego życzliwego odnoszenia się do mężczyzn. Furia, z jaką niektóre kobiety atakują patriariat, wyrasta w dużej mierze z zawodu doznanego ze strony ich ojców, którzy nie wywiązali się ze swojej roli wychowawców⁴⁶.

ZAKOŃCZENIE

Prawdziwe ojcostwo nie ogranicza się jedynie do płodności fizycznej, ale rozciąga się także na płodność duchową i emocjonalną. Stąd też dojrzałość, jakiej ono się domaga, ujawnia się nie tylko w relacji do dziecka, ale w każdej relacji międzypersonalnej: do własnych rodziców, do kobiet, do społeczeństwa, do świata, do siebie samego oraz do Boga. Stąd też „naturalne ojcostwo” przeżywane w rodzinie, (jak też „duchowe ojcostwo” przeżywane w celibacie), domaga się z jednej strony uzdrawiania relacji konfliktowych, z drugiej zaś pozytywnego budowania dojrzałych więzi międzypersonalnych⁴⁷.

⁴¹ J. Augustyn, Ojcostwo dzisiaj..., dz. cyt.

⁴² J. Augustyn, Ojcostwo. Aspekty..., dz. cyt., s. 24.

⁴³ Wywiad z W. Szymborską, „Gazeta Wyborcza”, 7 X 1996, s. 11.

⁴⁴ J. Augustyn, Ojcostwo dzisiaj, dostęp: <http://mateusz.pl/czytelnia/ja-od.htm#mateusz16> – stan z dnia: 17.11.2012.

⁴⁵ R. Bly, Jan Żelazny, Wydawnictwo Rebis, Poznań 1993, s. 117.

⁴⁶ Tamże, s. 114–115.

⁴⁷ J. Augustyn, Ojcostwo dzisiaj..., dz. cyt.

Postulat harmonijnego wychowania obejmuje nie tylko samo kształtowanie osobowości człowieka, ale także całkowitą integralność treści, które są przekazywane w procesie wychowania, czyli wprowadzenie wychowanka w całość dorobku ludzkiej kultury z zachowaniem i ukazaniem hierarchii dóbr kulturalnych.

Biskup Piotr Bednarczyk⁴⁸ słusznie akcentował, iż ojcowska miłość daje nam poczucie sensu i celu ziemskiej miłości. Ważne jest, by nasze doświadczenie ojcostwa i macierzyństwa było nienaganne, gdyż tylko to gwarantuje nam prawidłowe pełnienie roli matki lub ojca w przyszłości. W przeciwnym razie pojawi się w naszym życiu pustka i poczucie niespełnienia, a lekarstwem na to może okazać się tylko adoracja ojcowskiej miłości Boga.

ABSTRAKT

Fundamentem chrześcijańskiego personalizmu jest fakt stworzenia człowieka na obraz Boży. Każdy człowiek posiada pewną wiedzę na temat macierzyństwa i ojcostwa, czy to wynikającą z obserwacji, czy też z autopsji.

Zazwyczaj ojciec definiowany jest jako mężczyzna, który począł i jednocześnie wychowuje dziecko, jednakże istnieje też ojciec zastępczy, ojciec chrzestny. Dziadek i teść także pełnią rolę rodziców. Posłannictwem ojca ziemskiego jest dawanie nowego życia. Ten fakt przybliży go do Boga Ojca – stanowczego i sprawiedliwego, dbającego o stworzone przez Siebie dzieci. Z Bożego obrazu ojcostwa wyrastają konkretne zadania i oczekiwania wobec mężczyzny: musi potrafić wymagać, nie przekraczając przy tym granic wolności.

Ojciec powinien być kompetentnym i aktywnym wychowawcą dostarczającym pozytywnych wzorców sprzyjających

rozwojowi społecznemu i moralnemu dziecka. Miłość ojcowska, w przeciwieństwie do macierzyńskiej, jest bardzo wymagająca i stawia warunki, poprzez które ojciec dostarcza dziecku bardzo ważnych bodźców do jego społecznego i moralnego rozwoju. Bez pozytywnego wzoru ojca nie tylko trudno jest być dobrym człowiekiem, ale i ciężko jest odnaleźć swoje miejsce w społeczeństwie.

SUMMARY

The idea of fatherhood in terms of Bishop Peter Bednarczyk

The foundation of Christian personalism is the fact that man was created in God's image. Every person has some knowledge of motherhood and fatherhood, whether resulting from observation, or from personal experience.

Usually the father is defined as a man who began and raising a child at the same time, but there is also a substitute father or godfather. Grandfather and father-in-law also play the role of parents. The mission of the earthly father is to give a new life. This fact brings him to God the Father - a firm and fair, caring for children created by Him. The image of God's fatherhood grow specific tasks and expectations of the man: he must be able to require, not exceeding the limits of freedom.

Father should be competent and active educator providing positive role models encouraging the development of social and moral child. Paternal love, as opposed to the maternal, is very demanding and sets the conditions by which the father of the child provides a very important stimulus to the social and moral development. Without positive role model, it is not only hard to be a good man, but it is also hard to find our place in a society.

⁴⁸ Por. P. Bednarczyk, Nauka stanowa dla ojców, ADT.

BIBLIOGRAFIA

Źródła:

Bednarczyk P., *Kazanie dla rodziców*, Archiwum Diecezji Tarnowskiej.

Bednarczyk P., *Kazanie stanowe do ojców*, Archiwum Diecezji Tarnowskiej.

Bednarczyk P., *Kazanie wygłoszone podczas udzielania sakramentu chrztu świętego*, Archiwum Diecezji Tarnowskiej.

Bednarczyk P., *Nauka stanowa dla ojców*, Archiwum Diecezji Tarnowskiej.

Bednarczyk P., *Notatki o wychowaniu*, Archiwum Parafii w Limanowej.

Bednarczyk P., *Pouczenie dla rodziców chrestnych*, Archiwum Diecezji Tarnowskiej.

Opracowania:

Adamski F., *Poza kryzysem tożsamości. W kierunku pedagogiki personalistycznej*, Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej, Kraków 1993.

Adamski F., *Rodzina: wymiar społeczno-kulturowy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego Kraków 2002. Kawula S., Brągiel J., Janke A., *Pedagogika rodzin: obszary i panorama problematyki*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2002.

Augustyn J., *Ojcostwo dzisiaj*, dostęp: <http://mateusz.pl/czytelnia/ja-od.htm#mateusz16> – stan z dnia: 17.11.2012.

Augustyn J., *Ojcostwo. Aspekty pedagogiczne i duchowe*, Wydawnictwo WAM, Kraków 1999.

Banasik M., *Postawy rodzicielskie a zachowanie dziecka*, [w:] „Gazeta Szkolna”, 2003, nr 26.

Biernat T., *Praktyka wychowania rodzinnego*, [w:] „Nasza Przyszłość”, Szczecinek 2003.

Bly R., *Jan Żelazny*, Wydawnictwo Rebis, Poznań 1993.

Jelonek T., *Małżeństwo i rodzina w Piśmie Świętym*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2007.

Kądziółka W., *Dialog wychowawczy pełnią komunikacji interpersonalnej w rodzi-*

nie, Wydawnictwo WAM, Kraków 2012.

Kądziółka W., *Dialog wychowawczy pełnią wychowania personalistycznego w ujęciu księdza Biskupa Piotra Bednarczyka*, [w:] „UT GAUDENS CATECHIZEM”. 10 rocznica śmierci biskupa Piotra Longina Bednarczyka, biskupa pomocniczego diecezji tarnowskiej, red. J. Stala, B. Połec, Wydawnictwo Polihymnia, Tarnów 2011.

Kądziółka W., *Pedagogiczna i duszpasterska działalność biskupa Piotra Bednarczyka*, Wydawnictwo UNUM, Kraków 2004.

Lipiec B., *Ojcostwo*, http://www.wychowawca.pl/miesiecznik/06_138/04.htm – stan z dnia: 17.11.2012.

McClung F. Jr., *Ojcostwo i serce Boga*, Wydawnictwo „Towarzystwo Krzewienia Etyki Chrześcijańskiej”, Kraków 1994.

Meves Ch., *ABC babci i dziadka*, Wydawnictwo Księży Sercanów, Kraków 1998.

Nosowska D., *Słownik motywów literackich*, Wydawnictwo Park Edukacja, Bielsko-Biała 2004.

Parnicka U., *Sport i czas wolny w rodzinach dzieci przedszkolnych*, w: *Kultura fizyczna a rodzina*, red. S. Arasymowicz, Wydawnictwo PTNKF, Biała Podlaska 1996.

Pytches, *Nie jesteś już dzieckiem. Droga ku pełni dojrzałości wewnętrznej*, Wydawnictwo M, Kraków 1993.

Tabor J., *Obraz ojca w świadomości dziecka*, Kuria Diecezjalna, Tarnów 1999.

Wright H. N., *Sztuka porozumiewania się*, Wydawnictwo Świat Książki, Warszawa 1996.

Wywiad z W. Szymborską, [w:] „Gazeta Wyborcza”, 7. X. 1996.

Zaborowski Z., *O rodzinie. Rodzina jako grupa społeczno-wychowawcza*, Wydawnictwo Nasza Księgarnia, Warszawa 1969, s. 40.

Zawadzka A., *Oddziaływanie dziadków na wypoczynek wnuków*, [w:] „Prace Pedagogiczne” CXXXI, Wrocław 1999.